

Nieco mniej okrutnych kar w Arabii Saudyjskiej

29 kwietnia 2020

W ciągu ostatniego tygodnia Arabia Saudyjska wprowadziła dwie zmiany w swoim systemie kar. Sąd Najwyższy zlikwidował karę chłosty, a wczoraj król Salman wydał dekret, zakazujący skazywania na karę śmierci osób, które w momencie popełnienia przestępstwa były niepełnoletnie.

Zamiast chłosty przestępcy mają być skazywani na więzienie i grzywny, natomiast niepełnoletni przestępcy mają dostawać do 10 lat pobytu w ośrodku dla młodocianych. Nie wiadomo, kiedy zakaz kary śmierci dla nieletnich wejdzie w życie; doniosła o nim saudyjska Komisja Praw Człowieka, ale dekret nie został jeszcze ogłoszony.

Arabia Saudyjska jest od 1996 roku sygnatariuszem Konwencji o Prawach Dziecka ONZ, zakazującej skazywania nieletnich na karę śmierci.

Najbardziej znaną osobą skazaną na karę chłosty jest bloger Raif Badawi, który w 2015 roku otrzymał karę 1000 batów, wymierzanych na raty. Rok później Parlament Europejski przyznał mu Nagrodę Sacharowa. Międzynarodowa kampania doprowadziła do wstrzymania przez Arabię egzekucji po dwóch pierwszych publicznych chłostach. Badawi nadal przebywa w więzieniu i nie wiadomo na jaką karę jego pozostała chłosta zostanie zamieniona.

W ubiegłym roku Arabia Saudyjska przeprowadziła rekordową liczbę 184 egzekucji, w tym przynajmniej jednej osoby, która w momencie przestępstwa była nieletnia – Abdulkareema al-Hawaj. Jako 16-latek wziął udział w demonstracji prodemokratycznej. Aresztowano go na lotnisku, gdy odlatywał na studia w USA. W więzieniu był torturowany, jego zeznania zostały wymuszone i nie miał dostępu do prawnika. Został zabity w czasie zbiorowej

egzekucji 37 osób.

Więcej egzekucji niż Arabia Saudyjska przeprowadzają na świecie tylko Chiny i Iran.

Saudyjczycy nie mają kodeksu karnego. Sędziowie kierują się szariatem oraz dekretem króla i orzeczeniami Sądu Najwyższego, i mają dużą swobodę w ustalaniu kar. Publiczne egzekucje przeprowadzane są przez ścięcie, a niektórzy zabici są następnie wieszani na krzyżu i ćwiartowani. Złodziejom obcinane są ręce. Do wymuszania zeznań szeroko stosowane są tortury, czemu oficjalnie władze zaprzeczają.

W tym samym dniu, kiedy ogłoszono zniesienie kary chłosty, zmarł w saudyjskim więzieniu jeden z najbardziej znanych dysydentów politycznych, Abdullah al-Hamid. W 2013 on i jego współpracownik, z którym stworzyli Saudyjskie Stowarzyszenie Praw Obywatelskich i Politycznych, skazani zostali na odpowiednio 11 i 10 lat więzienia. Al Hamid doznał kilka tygodni temu wylewu, po którym był w śpiączce; organizacje praw człowieka twierdzą, że jego śmierć była wynikiem nieudzielenia mu pomocy lekarskiej.

Autorstwo: (g)

Na podstawie: BBC.com [\[1\]](#) [\[2\]](#), TheGuardian.com, MiddleEastEye.net

Źródło: Euroislam.pl